

2 KWIETNIA 2017

PARAFIA
RZYMSKOKATOLICKA
PW. ŚW. MAKSYMILIANA
MARIII KOLBEGO

UL. PRYMASA STEFANA
WYSZYŃSKIEGO 178
CISIEC; 34-350
WĘGIERSKA GÓRKA
TEL. 33 864-15-21

www.parafia.cisiec.eu

parafia@cisiec.eu

**MSZE ŚWIĘTE
W PARAFII:**

**W niedziele i
święta:**

7.00; 9.00; 11.30;
17.00
10.15 - w kaplicy
na Małym Ciścu;

W dni

powszednie :
7.00; 18.00

**Nabożeństwo do św.
Maksymiliana** -
we wtorek przed
Mszą św. wieczorną

**Nabożeństwo do św.
Jana Pawła II** -
w czwartek przed
Mszą św. wieczorną

Godzinki o NSPJ -
w piątki przed Mszą
św. poranną

**Godzinki o Niepokalanym
Poczęciu NMP**
- w niedzielę przed
Mszą św. poranną

Różaniec - w każdą
środę przed Mszą
św. wieczorną

ŚLADAMI ŚW. MAKSYMILIANA



„Przyjdźcie do mnie wszyscy...”

Ks. Paweł Gawron

Drodzy czciciele Bożego Miłosierdzia!

1. Tytułem wstępu

Przeżywamy czas Wielkiego Postu. Czas nawrócenia, może zatrzymania i refleksji. Zbliżamy się do obchodów stulecia objawień w Fatimie. Maryja poprzez orędzie kierowane do dzieci wzywała ludzkość do nawrócenia; do przyjścia na nowo do Jej Syna. To przyjście do Jezusa, zaufanie Jemu, rozumiał niesamowicie mocno ks. Jerzy Popieluszko. Posłuchajmy kolejnego fragmentu jego życiorysu.

2. Notka biograficzna

Jeszcze przed ogłoszeniem stanu wojennego wybuchł strajk w Wyższej Szkole Oficerskiej Pożarnictwa na Żoliborzu. Ks. Jerzy, pamiętając swoje przeżycia z wojska, spodziewał się, co może czekać tych młodych mężczyzn. Wcześniejsza posługa wśród hutników dała mu pojęcie o potrzebach strajkujących. Szkoła znajdowała się niedaleko kościoła, w którym pracował. Ksiądz prałat Teofil Bogucki opisał jego zachowanie z tego okresu w swoich wspomnieniach: „On się tam natychmiast znalazł wśród strajkujących podchorążych. Chociaż gmach szkoły był otoczony czolgami, milicją, zomowcami tak, że mysz nie mogła się przedostać, ksiądz Jerzy przedzierał się przez kordony i dostawał się drzwiami lub oknami do wnętrza. Pięciuset młodych ludzi żyło jego obecnością. On im odprawiał Msze św. i podnosił na duchu. Po rozwiązaniu szkoły mieszkanie jego stało się przystanią i ucieczką dla studen-

tów tej uczelni. Karmił ich, szukał mieszkania, umieszczał w innych uczelniach. Nic przeto dziwnego, że pokochali go całym sercem. To był epizod w jego życiu. Stałą opieką duszpasterską otaczał młodzież medyczną, dla której co tydzień urządzał spotkania w swoim mieszkaniu, tam odprawiał Msze św. dla nich (...). Gdy studenci zorganizowali strajk w Akademii Medycznej, ks. Jerzy był z nimi dzień i noc, służąc im nie tylko posługą kapłańską, ale wożąc różne produkty, aby nie byli głodni, ale nasyćni i radośni. Dziwna rzecz, choć nie posiadał doktoratów i wiedzy uczonych, właśnie do niego garnęli się i prosili, i uczeni po radę i pomoc. Przyjeżdżali górnicy, stoczniowcy, rolnicy, hutnicy, wszystkie stany, pokrzywdzeni i strapieni. A on nikogo nie odtrącił, dla wszystkich miał czas, choć zawsze bardzo się spieszył, bo czekał ktoś na niego”.

Ogłoszenie 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego połączone było z represjami wobec całego społeczeństwa. Stworzone we wszystkich regionach kraju ośrodki dla internowanych, po brzegi były wypełnione ludźmi zaangażowanymi w ruch samorządowy i wolnościowy. Podobnie było z więzieniami. Konsekwentnie poszukiwano tych, którzy się ukryli. Wielu przyplaciło to poważną utratą zdrowia i życia. Zamykano biura i siedziby związkowe, rekwirowano sprzęt, materiały poligraficzne oraz wszelkie zgromadzone tam dokumenty. Cierpienia rodzin dotkniętych rozłąką z najbliższymi, utratą pracy, dobrego imienia, udreki moralne i cierpienia fizyczne przekroczyły znaną dotychczas skalę działania władzy. Warunki życia uległy drastycznemu pogorszeniu. Wprowadzono reglamentację żywności, obowiązek uzyskiwania zezwoleń na poruszanie się po kraju. Narzucona ostra cenzura

na rozmowy telefoniczne, korespondencję i ciągła indoktrynacja przez media, doprowadziła wielu do zupełnego załamania się. Kraj zapadał się w rozpacz. Ostoją dla ludzi stał się Kościół i siła płynąca z ufności i wiary w Boga.

3. Ufność – warunkiem przyjscia

Przychodzili do ks. Jerzego wszyscy, różnego stanu, zawodu i wykształcenia. Przychodzili, ponieważ mu ufali. Przychodzili też do kościoła, bo kościół stawał się enklawą wolności, umocnienia, wiary i pomocy. Kościół jako wspólnota wierzących stawał się ostoją dla ludzi pogrążonych w rozpacz i załamaniu. Czy błogosławiony Jerzy wymyślił coś nowego, że gromadziły się w jego mieszkaniu setki potrzebujących? – nie! On tylko na serio wprowadzał w życie słowa Chrystusa zapisane w Ewangelii Mateusza: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście a ja was pokrzepię” (11, 28). Przychodzili, a on pokrzepiał, pomagał szukać pracy, mieszkania, schronienia, ale nade wszystko podprowadzał do Boga, zachęcał do ufności Bogu. Przyjść do Jezusa to w pełni Mu zaufać. Jakże znamienne jest to, że gdy czytając fragmenty Ewangelii, spotykamy osobę proszącą o coś Jezusa, to zanim On udzieli łaski, stawia pytanie o ufność – czy wierzysz w to, że mogę to uczynić? Oznaczało to, że w przypadku braku ufności ze strony proszącego Jezus nie spełniałby tej prośby – nie dlatego, że nie mógł (jest przecież Bogiem) ale dlatego, że proszący prosił, ale nie miał ufności; wątpił w moc, dobroć i miłość Boga. Siostra Faustyna szereg razy w swoim Dzienniczku podkreśla, co usłyszała od Jezusa: „Niech nikt nie wątpi o dobroci Bożej; choćby grzechy jego były jak noc czarna, miłosierdzie Boże mocniejsze jest niż nędza nasza. Jednego trzeba, aby grzesznik uchylił choć trochę drzwi serca swego na promień łaski miłosierdzia Bożego, a resztę już Bóg dopełni” (Dz 1507). Nieufność to grzech, który najboleśniej rani i obraża serce Boże. Dziwię się, jak można nie ufać Temu, który wszystko może. Kiedy dusza moja jest udreńczona, myślę tylko tak: Jezus jest dobry i pełen miłosierdzia, a choćby się ziemia usunęła spod moich stóp, nie przestanę Mu ufać. „Niech żadna dusza nie wątpi, chociażby była najnędzniejsza, póki żyje – każda może się stać wielką świętą, bo wielka jest moc łaski Bożej. Od nas zależy tylko nie stawiać oporu działaniu Bożemu” (Dz 283).

Współczesny człowiek jest dziwny: potrafi zaufać wszystkim i wszystkiemu, tylko nie Bogu! Człowiek dzisiaj ufa wróżkom, jasnowidzom, ufa magikom i znachorom, ufa różnym idolom i guru,

ufa znakom i przepowiedniom, ufa samemu sobie, swym ograniczonym zdolnościom i możliwościom, zawiera swój los zdobytej fortunie, osiągniętemu stanowisku, zawartym znajomościom, powierza się nawet martwej materii: samochód, telewizor, komputer, internet. Trudności pojawiają się wówczas, gdy ma się zawierzyć samemu Bogu – Zbawcy i Odkupicielowi człowieka – choć się wie, że On wszystko może, i nas nieskończenie kocha. Wsłuchując się w słowa siostry Faustyny, zastanówmy się, jak musi boleć Jezusa fakt naszej nieufności, nasze wątplenie, dystans, jaki zostawiamy między codziennością naszego życia a Bogiem. Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko całym sobą ufał Chrystusowi, Jemu zawierzał swoje życie i działanie, dlatego ta ufność promieniowała na ludzi, którzy przychodzili i szukali wsparcia.

4. Ku konkluzji

Stawiamy dziś niepokojące pytania o kondycję religijną współczesnego człowieka. Dlaczego współcześni bardziej ufają wróżkom niż Bogu; dlaczego więcej jest ludzi na spotkaniu z „jasnowidzem” w jakiejś sali czy na stadionie, a nie ma ich na Mszy św. w kościele? To zadanie dla nas, którzy ufność pokładamy w Bogu. Jeżeli nasza ufność będzie prawdziwa i do końca, to będzie promieniować na innych, jak promieniowała od bł. księdza Popiełuszki. Wtedy i w naszym życiu będą się realizować słowa Jezusa: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”. Będą przychodzić, a my będziemy ich prowadzić do zawierzenia Bogu; do oddania się Jemu, do wyrażenia swojej miłości i korzystania z darów, jakie Bóg przygotował dla każdego z nas. Jest tylko jedno ale... jedno pytanie – czy naprawdę ufasz Bogu i Jemu się oddajesz? Amen.

PONIEDZIAŁEK - 3 KWIETNIA

- 7⁰⁰** - Za + Stanisława i Józefa Łajczak z rodzicami
- 18⁰⁰** - Za + Michała Michalskiego od Jędrzkiewiczów
W 85 r.ur. Zofii - w podziękowaniu za otrzymane
łaski z prośbą o zdrowie i bł. Boże

WTOREK - 4 KWIETNIA

- 7⁰⁰** - Za + Feliksa Motykę
- 18⁰⁰** - Za + Jarosława Błażyczek w 14 r.śm.
Za + Janinę Oczkowską

ŚRODA - 5 KWIETNIA

- 7⁰⁰** - Za + Stanisława Motykę
- 16⁰⁰** - Za + Wiktorię Motykę
- 18⁰⁰** - Za + Wojciecha Zawadę z ż. Elżbietą w r.śm.

CZWARTEK - 6 KWIETNIA

- 7⁰⁰** - Za + Piotra Jopka
- 18⁰⁰** - Za + Jerzego Bieleę

PIĄTEK - 7 KWIETNIA

- 7⁰⁰** Za + Michała Dziedzica
- 18⁰⁰** - Za + Józefa Michalskiego
Za + Jana Wisłę

SOBOTA - 8 KWIETNIA

- 7⁰⁰** - Za + Marię Pietraszko
- 18⁰⁰** - Za + Jana Matlaka w r.śm. z zięciem Leszkiem
Za + Ryszarda Kłusaka w r.śm. z s. Robertem

NIEDZIELA - 9 KWIETNIA

- 7⁰⁰** - Za + Władysława Bogdał w 2 r.śm. z ż. Genowefą
- 9⁰⁰** - Za + Helenę Dziedzic z s. Piotrem
- 10¹⁵** - Za + Antoniego Szczotkę w 14 r.śm.
- 11³⁰** - Za + Anielę Greń w r.śm. z m. Franciszkiem
- 17⁰⁰** - W int. Parafii

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

2.04.2017 r.

Dziś 5 niedziela Wielkiego Postu. Rozpoczyna ona liturgiczny okres Męki Pańskiej, który jest czasem szczególnego zagłębiania się w tajemnicę krzyża Jezusa Chrystusa, na którym dokonało się zbawienie. Jezus wskrzeszający Łazarza mówi o sobie: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto wierzy we mnie, choćby i umarł żyć będzie”. Pełni wiary gromadzimy się na spotkanie z Nim, aby mocą paschalną wskrzesił nas ze śmierci naszych grzechów. Odnowieni przez nawrócenie i pokutę mamy z Chrystusem rozpocząć nowe życie.

We wtorek, 04 kwietnia 2017r. Rycerstwo Niepokalanej zaprasza wszystkich członków na spotkanie po Mszy św. Wieczornej.

Droga Krzyżowa w każdy piątek o godz.: 16.30 - dla dzieci; 17.15 - dla dorosłych; 19.00 dla młodzieży i tych, którzy nie mogą uczestniczyć wcześniej.

Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym w niedzielę o godz. 16.00.

PONIEDZIAŁEK - 10 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Jadwigę Czempas18⁰⁰ - Za + Franciszka Greń
Za + Rozalię Krutak

WTOREK - 11 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Teresę Tyrlik18⁰⁰ - Za + Antoniego i Anielę Talik
Za + Janinę Oczkowską

ŚRODA - 12 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Michała Michalskiego16⁰⁰ - Za + Franciszka Dyrłagę w 34 r.śm.18⁰⁰ - Za + Grzegorza Pytlarza

CZWARTEK - 13 KWIETNIA18⁰⁰ - W int. Kapłanów Rodaków
Za + Stanisława Pajestkę w r.śm.**PIĄTEK - 14 KWIETNIA**

SOBOTA - 15 KWIETNIA18⁰⁰ - W int. Parafii

NIEDZIELA - 16 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Karola i Marię Jurasz z s. Piotrem9⁰⁰ - **ROCZEK:** Patryk Baszuk10¹⁵ - **ROCZEK:** Mateusz Głuszek11³⁰ - W 80 r.ur. Kazimierza - o zdrowie i bł. Boże17⁰⁰ - W 50 r.ur. Andrzeja - o zdrowie i bł. Boże**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

9.04.2017 r.

Dzisiaj Kościół obchodzi pamiątkę uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy. Klimat radości miesza się ze smutkiem. Jezus, jedyny Król posłuszny woli Ojca, godzi się na podjęcie męki i śmierci haniebnej.

Przed nami Wielki Tydzień

W **Wielki Czwartek** w katedrze św. Mikołaja w Bielsku-Białej o godz. **10.00**. Msza św. Krzyżma Świętego.

W parafii **Msza św. Wieczerzy Pańskiej** o godz. **18.00**. Po raz ostatni w czasie hymnu: „Chwała na wysokościach Bogu” rozbrzmiewać będą dzwony, dzwonki i organy, by zamilknąć aż do Wigilii Paschalnej. Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy do godz. **22.00**.

W **Wielki Piątek** obowiązuje post ścisły. **Nabożeństwo Męki Pańskiej** rozpocznie się o godz. **17.00** a poprzedzone będzie Drogą Krzyżową o godz. **16.30**. Po zakończonych obrzędach adoracja w Grobie do północy. Adorację prowadzą: od **20.00** - **kobiety**; od **21.00** - **młodzież**; od **22.00** - **mężczyźni**. O godz. **23.00** odśpiewamy **Gorzkie Żale** i wysłuchamy kazania pascyjnego.

W **Wielką Sobotę** Adoracja przy Grobie od godz. **9.00**. **Poświęcenie pokarmów** w kościele o godz. **10.00**; **12.00**; **14.00** i **16.00**. W kaplicy na Małym Ciścu o godz. **11.00**; a na pl. Dziedziców o godz. **13.00**. O godz. **19.00** rozpoczniemy liturgię **Zmartwychwstania Pańskiego**. Przynosimy ze sobą świece i książeczki. **Procesja Rezurekcyjna** powinna mieć najbardziej uroczysty charakter, dlatego też prosimy, aby niesione były w niej wszystkie emblematy religijne. W niedzielę 16 kwietnia - **Zmartwychwstanie Pańskie**.